

*Sygn. akt VI W 4646/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2015 roku.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia VI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Wojciech SAWICKI

Protokolant Aleksandra (...)

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 05 marca 2015 roku,

sprawy przeciwko **M. (...)**

synowi B. i A.,

urodzonemu (...) w m. S.,

obwinionego o to, że:

(1) w dniu 29 października 2013 roku o godz. 12:07 we W. na ul. (...) na podwórku nie zachował nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu psa, nie stosując się do obowiązku usunięcia nieczystości pozostawionych przez zwierzę, które znajdowało się pod jego opieką; (2) w dniu 29 grudnia 2013 roku o godz. 12:09 we W. na ul. (...) na chodniku nie zachował nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu psa, nie stosując się do obowiązku usunięcia nieczystości pozostawionych przez zwierzę, które znajdowało się pod jego opieką;

tj. o wykroczenie z art. 77 kw:

I. uniewinnia obwinionego M. (...) od zarzucanych mu czynów opisanych w części wstępnej wyroku;

II. kosztami postępowania w sprawie obciąża Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

***W toku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:***

Obwiniony M. G. zamieszkuje wraz z rodziną w lokalu nr (...) w posesji przy ulicy (...) we W.. W tejże samej posesji w lokalu nr (...) zamieszkuje świadek A. C., który jest osobą mocno konfliktową i często wchodzącą w spory sąsiedzkie z innymi lokatorami wskazanej posesji. Ustalono, iż świadek A. C. m.in. bez zgody Wspólnoty Mieszkaniowej samowolnie zamontował kamery VIDEO rejestrujące obraz na klatce schodowej wskazanej posesji oraz na zewnątrz budynku – w tej sprawie interweniował P. w. (1)W. nakazując jego osobie demontaż tychże kamer VIDEO. Ponadto ustalono, iż świadek A. C. kilkakrotnie wzywał do swojego miejsca zamieszkania na interwencję funkcjonariuszy policji (w ramach konfliktów sąsiedzkich z innymi lokatorami) oraz składał liczne doniesienia na sąsiadów do Komisariatu Policji W.. Ustalono także, że spór świadka A. C. z obwinionym dotyczy przede wszystkim małego psa rasy Y., znajdującego się w posiadaniu rodziny Państwa G. – świadek zarzuca obwinionemu i członkom jego rodziny, że podczas wyprowadzania psa na spacer nie są usuwane nieczystości pozostawione przez to zwierzę w miejscu publicznym, a ponadto pies ten nie jest prowadzony na smyczy.

Ustalono, iż w dniu 29 października 2013 roku około godziny 12:07 oraz w dniu 29 grudnia 2013 roku około godziny 12:09 obwiniony M. G. był na spacerze ze swoim psem w okolicach miejsca zamieszkania na ulicy (...) we W. i w tym samym czasie był filmowany kamerą VIDEO przez świadka A. C.. Ustalono także, iż w krytycznym czasie

(w obu wskazanych dniach) pies rasy Y. faktycznie załatwił swoje potrzeby fizjologiczne pozostawiając nieczystości (odpowiednio) najpierw na podwórku, a potem na chodniku – przy czym nieczystości te nie były bezpośrednio usunięte przez obwinionego. Nie wykluczono jednak możliwości, iż w obu wskazanych dniach M. G. nie miał przy sobie odpowiednich woreczków na nieczystości i dlatego nie posprzątał bezpośrednio po swoim psie – tak samo nie wykluczono możliwości, iż we wskazanych dniach obwiniony po powrocie ze spaceru wyszedł na podwórko z powrotem i jednak ostatecznie usunął nieczystości pozostawione przez to zwierzę.

**(dowód: wyjaśnienia obwinionego, karty 15, 28-29 i 40 akt; częściowo zeznania świadka A. C., karty 6 i 29 akt; także: zapis VIDEO na płycie DVD, karta 8 akt; kopia pisma P. w. (2)W. adresowanego do świadka A. C., karta 27 akt oraz pismo Komendanta KP W. wraz z załącznikami, karty 32-39 akt; także informacje znane Sądowi z urzędu)**

M. G. z zawodu jest kierowcą - mechanikiem, a obecnie prowadzi własną działalność gospodarczą. Stan cywilny – żonaty, na utrzymaniu żona i jedno dziecko. Obwiniony nie był dotychczas karany sędownie za wykroczenia.

**(dowód: dane osobo - poznawcze, karta 28 akt; zapisek urzędowy, karta 24 akt)**

M. G. na każdym etapie postępowania konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu wykroczeń.

Podczas przesłuchania w toku czynności wyjaśniających obwiniony skorzystał z uprawnienia do odmowy składania wyjaśnień (vide: karta 15 akt).

Na pierwszym terminie rozprawy M. G. wyjaśnił, iż co do zasady psa rasy Y. wyprowadza na spacer tylko jego żona albo córka. Obwiniony podkreślił, iż oskarżenia świadka A. C. pod jego adresem są fałszywe i zaznaczył, że świadek jest osobą konfliktową oraz mściwą. M. G. zaznaczył także, że „żona i córka sprzątają po naszym psie” (vide: karty 28-29 akt).

Na ostatnim terminie rozprawy po odtworzeniu zapisu VIDEO z płyty DVD obwiniony oświadczył, iż rozpoznaje na nich siebie oraz swojego psa – M. G. podkreślił także, że w obu wskazanych przypadkach (tj. w dniach 29 października 2013 roku około godziny 12:07 oraz 29 grudnia 2013 roku około godziny 12:09) w rzeczywistości posprzątał nieczystości po swoim psie, natomiast [przypadkowo] nie miał przy sobie wtedy odpowiednich woreczków na nieczystości, dlatego też musiał powrócić po nie do swojego mieszkania. Przewodniczący z urzędu stwierdził, iż odtworzone zapisy VIDEO urywają się bezpośrednio po fakcie, jak pies rasy Y. załatwi swoją potrzebę fizjologiczną; odpowiednio – na podwórku i na chodniku (vide: karta 40 akt).

**Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Dokonując wnikliwej oceny zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego uznać należy, iż sprawstwo M. G. odnośnie obu zarzucanych mu wykroczeń budzi poważne i uzasadnione, a jednocześnie niedające się usunąć wątpliwości. W świetle całokształtu materiału dowodowego brak jest zdaniem T. Sądu podstaw do jednoznacznego przyjęcia, iż obwiniony w krytycznym czasie faktycznie dopuścił się obu zarzucanych mu wykroczeń – poprzez wyczerpanie swoim zachowaniem we wskazanych dniach ustawowych znamion czynu stypizowanego przez ustawodawcę w art. 77 Kodeksu wykroczeń. Oczywiście T. Sąd nie traci z pola widzenia jednoznacznej dyspozycji §10 ust. 1 załącznika do Uchwały Rady Miejskiej W. nr (...) z dnia 19 marca 2009 roku w sprawie ustalenia Regulaminu utrzymywania czystości i porządku na terenie Miasta W. (która ma charakter aktu prawa miejscowego) – zgodnie ze wskazanym przepisem osoba sprawująca opiekę nad zwierzęciem na terenach publicznych (...) zobowiązana jest do niezwłocznego usunięcia zanieczyszczeń pozostawionych przez to zwierzę. Jednakże z drugiej strony podkreślić w tym miejscu należy, iż każdą zasadę prawną należy interpretować rozsądnie – mając na uwadze zasady logiki oraz zasady doświadczenia życiowego. Określenie, że coś ma być zrobione „niezwłocznie” użyte w tekście aktu prawnego według powszechnie przyjętych i powszechnie akceptowanych zasad wykładni językowej oznacza po prostu działanie „bez nieuzasadnionej zwłoki”. Jeżeli zatem dać wiarę zapewnieniom M. G., iż co do zasady pies rasy Y. wyprowadzany jest na spacer przez jego żonę bądź córkę, to bez wątplenia jest zgodnym z zasadami logiki oraz zasadami doświadczenia

życiowego domniemanie, iż w krytycznym czasie obwiniony faktycznie mógł nie mieć przy sobie odpowiednich woreczków do usunięcia nieczystości pozostawionych przez zwierzę i musiał powrócić po nie do swojego miejsca zamieszkania – co więcej, nawet z zeznań świadka A. C. wprost wynika, iż faktycznie z psem Y. na spacer wychodzi przeważnie żona i córka M. G. (vide: karta 11 akt). T. Sąd nie traci także z pola widzenia, iż zapisy VIDEO urywają się bezpośrednio po fackie, jak pies rasy Y. załatwi swoją potrzebę fizjologiczną i nie wiadomo, co działo się dalej i tym samym nie można kategorycznie wykluczyć, że obwiniony w krytycznym czasie wrócił w to miejsce i posprzątał jednak nieczystości po swoim pupilu.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy oparł się przede wszystkim na wyjaśnieniach M. G., nie znajdując praktycznie żadnych obiektywnych podstaw do zakwestionowania ich wiarygodności. T. Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego w całości, stosując zasadę rozstrzygania wszystkich niedających się usunąć wątpliwości na korzyść osoby obwinionej – przy czym świadek A. C. nawet sam nie ukrywał na rozprawie, iż faktycznie jest osobą konfliktową i ma zadawnione urazy do rodziny Państwa G. (oraz do innych lokatorów). Sąd oczywiście zważył, że obwiniony kwestionując swoje sprawstwo odnośnie obu przedmiotowych wykroczeń mógł w ten sposób jedynie realizować przysługujące mu prawo do obrony, na mocy którego nie ma on żadnego obowiązku dostarczania dowodów na swoją niekorzyść. Taka konstatacja nie dyskredytuje jednak postawy obwinionego i nie upoważnia T. Sądu do podważenia faktu jego nie przyznania się do winy. Aby wykazać bowiem M. G. sprawstwo w tym zakresie (odnośnie obu przedmiotowych wykroczeń), należałoby ujawnić taki wiarygodny środek dowodowy (lub środki dowodowe), z którego (z których) w sposób jednoznaczny dla Sądu wynikałoby, iż w krytycznym czasie obwiniony w ogóle zaniechał usunięcia nieczystości pozostawionych przez swojego psa. W opinii Sądu w przedmiotowej sprawie takich środków po prostu brak – zeznania świadka A. C. budzą naprawdę bardzo poważne wątpliwości co do swojej wiarygodności. Oczywiście nie można wykluczyć sprawstwa M. G. w tym zakresie w sposób kategoryczny, jednakże Sąd związany jest zasadą domniemania niewinności (którego nie obalono), a przede wszystkim stypizowaną przez ustawodawcę w art. 5§2 k.p.k. zasadą rozstrzygania wszystkich nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść osoby obwinionej – a takie właśnie wątpliwości w niniejszej sprawie ewidentnie zachodzą.

Wydając w tejże sprawie rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy miał na uwadze przede wszystkim tą okoliczność, iż praktycznie jedynym środkiem dowodowym na potwierdzenie okoliczności, jakoby M. G. w krytycznym czasie w ogóle zaniechał usunięcia nieczystości pozostawionych przez swojego psa na terenie publicznym, były wyłącznie zeznania świadka A. C.. Wiarygodność zeznań wskazanej osoby jest w przekonaniu Sądu mocno ograniczona. T. Sąd nie traci z pola widzenia, iż świadek A. C. starał się na rozprawie podkreślić wagę i znaczenie własnych zeznań - ponadto Sędzia Referent dostrzegł u świadka źle ukrywaną niechęć wobec osoby M. G. i jego rodziny. Sytuacja motywacyjna, w jakiej znalazł się A. C., skłania Sąd do przyjęcia, iż osobiste stosunki pomiędzy nim a obwinionym i jego rodziną nie mogą pozostać obojętne dla treści zeznań składanych przez jego osobę.

W świetle zatem powyższych rozważań, w ocenie Sądu Rejonowego, brak jest podstaw do przyjęcia za udowodnionych okoliczności wskazanych w zarzutach wniosku o ukaranie. Zaznaczyć przy tym należy, iż zgodnie z dyspozycją art. 5§2 Kodeksu postępowania karnego w postępowaniu w sprawach o wykroczenia (analogiczne jak w postępowaniu karnym) obowiązuje nakaz rozstrzygania wątpliwości, których nie da się usunąć, na korzyść osoby obwinionej. Na Sądzie ciąży obowiązek czynienia ustaleń zgodnych z prawdą. Zasada domniemania niewinności wymaga zawsze pewności stwierdzeń co do winy osoby obwinionej. Istota domniemania niewinności sprowadza się do tego, że obwiniony jest w procesie niewinny, a twierdzenie przeciwne musi mu być udowodnione, przy czym związana ściśle z domniemaniem niewinności zasada *in dubio pro reo*, określona w art. 5§2 Kodeksu postępowania karnego, nakazuje rozstrzygnąć niedające się usunąć wątpliwości na jego korzyść. Oznacza to, że udowodnienie winy oskarżonemu [obwinionemu] musi być całkowite, pewne, wolne od wątpliwości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 1999 roku, V KKN 362/97, Prok. i Pr. 1999/7-8/11). Gdy zaś pomimo przeprowadzenia wszystkich dostępnych dowodów pozostają w dalszym ciągu niewyjaśnione okoliczności, a żadnemu z wariantów Sąd nie jest w stanie dać wiary bez ryzyka pomyłki, wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego [obwinionego], wybierając wersję, która jest dla oskarżonego [obwinionego] najkorzystniejsza, choć nie wyklucza to tego, że mogło być inaczej, ale nie zdołano tego ustalić w sposób stanowczy (L. Paprzycki J. Grajewski, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Tom I, Kraków

2003, s. 40; także Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Wojskowa z dnia 04 grudnia 1990 roku, WR 369/90, OSP 1992/1 poz. 12). Dlatego też przy braku jednoznacznych i przekonywujących dowodów winy M. T. Sąd przyjmuje linię obrony obwinionego i uznaje, że faktycznie w krytycznym czasie obwiniony nie dopuścił się zarzucanych mu wykroczeń – aczkolwiek faktycznie na przyszłość M. G. wychodząc z psem na spacer powinien zatroszczyć się o zabranie ze sobą woreczków na nieczystości pozostawione przez swojego pupila i mieć ciągle na uwadze, że w każdej chwili może być „obserwowany” przez uciążliwego sąsiada.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji wyroku, a orzeczenie o kosztach postępowania oparto o przepis art. 118§2 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.